

## Teatr Rapsodyczny w Krakowie

22 sierpnia 1941 r. w mieszkaniu przy ulicy Komorowskiego 7 w Krakowie miało miejsce spotkanie, podczas którego dr Mieczysław Kotlarczyk – z inicjatywy katolickiej organizacji podziemnej „Unia” – zawiązał konspiracyjny teatr słowa. Celem tego przedsięwzięcia miało być krzewienie polskiej kultury i manifestacja oporu duchowego wobec okupanta.

W całej swojej działalności Teatr Rapsodyczny czerpał inspirację do swoich przedstawień z tekstów literackich, filozoficznych, religijnych, z poezji romantycznej i neoromantycznej. Koncepcja teatru wyrosła z ducha polskiej myśli mesjanistycznej. Z lektur Augusta Cieszkowskiego, Zygmunta Krasińskiego, Józefa Hoene-Wrońskiego, Andrzeja Towiańskiego. Przekonanie, że podstawą egzystencji narodu jest świadomość własnej przeszłości, sprawiło, że teatr ten uznał za swój podstawowy obowiązek ciągłe uświadamianie narodowi jego własnej przeszłości.

W szeregi skromnego wówczas zespołu artystycznego weszli: Krystyna Dębowska, Halina Królikiewicz, Danuta Michałowska, Tadeusz Ostaszewski i Karol Wojtyła – późniejszy papież św. Jan Paweł II.

Pierwsze przedstawienie – *Król-Duch* J. Słowackiego – zostało wystawione 1 listopada tego samego roku. Od rapsodów *Króla-Ducha* teatr przyjął nazwę Teatr Rapsodyczny.

Tak jak za każdą konspiracyjną działalność, również za przynależenie do tego teatru groziła kara śmierci. Występy odbywały się w prywatnych mieszkaniach, dla specjalnie zapraszanej publiczności. Wśród gości bywali Juliusz Osterwa, Jerzy Turowicz, Juliusz Kydryński. Do czasów wyzwolenia Rapsodykom udało się zrealizować siedem premier. Za przestrzeń sceniczną służyły wówczas pomieszczenia prywatnych mieszkań krakowskiej inteligencji, w któ-



Karol Wojtyła z ciotką na Plantach, 1938 r.

rych udało się zagrać zespołowi w sumie 20 przedstawień.

Mieczysław Kotlarczyk był nie tylko dyrektorem, ale i reżyserem wszystkich siedmiu zrealizowanych premier, autorem scenariuszy, a przy tym pedagogiem, dbającym













W tym domu założono Teatr Rapsodyczny, o czy informuje tablica przy wejściu

w tym „Eugeniusza Oniegina” Aleksandra Puszkina i „Lorda Jima” Josepha Conrada. Wiosną 1953 roku Teatr Rapsodyczny zamknięto, reaktywacja nastąpiła cztery lata później. Na otwarcie sceny Mieczysław Kotlarczyk przygotował „Legendy złote i błękitne” – nową wersję „Króla Ducha”. W kolejnych latach miało odbyć się wiele premier, w tym „Szopki krakowskiej” i „Kopernika”, osnutego między innymi wokół renesansowych tekstów.

W trzecim okresie działalności teatr istniał dziesięć lat. W 1967 roku został ostatecznie rozwiązany. Bezpośrednim powodem decyzji władz była Msza Święta, którą w 1966 roku odprawił na Wawelu arcybiskup Karol Wojtyła, z okazji 25-lecia istnienia sceny i napisał: *Mimo że Teatr Rapsodyczny został zlikwidowany, zaszczerpiona przez Mieczysła-*

*wa Kotlarczyka idea teatru żywego słowa pod różnymi postaciami weszła w obyczaj teatralny w całej Polsce.*

W 1981 r. w Krakowie odbyła się uroczystość czterdziestolecia powstania Teatru Rapsodycznego, która zgromadziła jego byłych aktorów. Św. Jan Paweł II przesłał do uczestników tego spotkania list, w którym napisał:

*Teatr ten, który początkami swymi sięga mrocznych lat okupacji, przez cały czas swej działalności aż do drugiej likwidacji naznaczony był znamię służby, którą pomimo przeciwności spełniał wobec narodu i jego kultury. Służył Teatr Rapsodyczny polskiemu słowu, służył prawdzie i pięknu, które wedle słów Norwida, «na to jest, by zachwycało do pracy – praca, by się zmartwychwstało».*

opr. empe

